

# **z dziejów oporu społecznego w Polsce płd-wsch 1956-1990**



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**

wystawa towarzysząca konferencji naukowej:

**z dziejów oporu społecznego  
w Polsce południowo-wschodniej 1956-1990**

17-18 czerwca 2010 r.



z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# ostatni leśni

Ostatni „leśni” to najdłużej działający partyzanci polskiego powojennego podziemia niepodległościowego. W latach 1945-1947, na obszarze dzisiejszego Podkarpacia funkcjonowały silne zgrupowania partyzantki niepodległościowej, liczące łącznie kilka tysięcy osób. Po zakończeniu „drugiej amnestii” w 1947 r., w podziemiu na Rzeszowszczyźnie pozostało ok. dwustu osób. W efekcie dalszych działań sił Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, liczba ta szybko topniała. Spośród ostatnich „leśnych” z Rzeszowszczyzny najbardziej znani są Andrzej Kiszcza „Dąb” i Michał Krupa „Wierzb”, pułkownik, żołnierz oddziałów NZW „Oja-Jana”, „Wołyniaka” i „Adam Kusza „Garbatego”. Andrzej Kiszcza ukrywał się w ziemianie na pograniczu województw lubelskiego i rzeszowskiego, zatrzymany został dopiero w grudniu 1963 r. Zakład Karny w Potulicach opuścił w 1971 r. Michał Krupa aresztowano w lutym 1959 r. Kolejne 10 lat spędził w więzieniu w Strzelcach Opolskich. Niedługo po wyjściu z więzienia zmarł. Innym ostatnim „leśnym” był Józef Cieśla „Topór”, żołnierz BCh, który przetrwał do września 1955 r. Po aresztowaniu i śledztwie, skazany został na karę śmierci, zamienioną na dożywocie. Zmarł w więzieniu w Berezowie w końcu 1989 r. Do 1956 r. poszukiwano Aleksandra Rusina, ps. „Olek”, który w latach 1943-1947 dowodził oddziałem dywersyjnym AK-WiN. Podobnie, wśród samotnie ukrywających się byłych żołnierzy AK, był Andrzej Puzio, zastrzelony koło Lipnicy 22 II 1951 w czasie oblężenia kolbuszowskiego UB, czy Kazimierz Człowiekowski „Niemsta” śmiertelnie postrzelony 18 IV 1954 r. w Korczyniu koło Krośna.



Fotografie przedstawiają aresztowanie 11 II 1959 r. w Kulnie Michała Krupy „Wierzb”, ostatniego żołnierza z oddziału „Wołyniaka”.  
Ze zbiorów Dionizego Garbacza



Od lewej: Ludwik Wilk, Jan Czajka (WUdsBP), Karol Krotowicz (prokurator), Edward Kolasa i Emil Kozek (WUdsBP).  
Fotografia wykonana po akcji ujęcia współpracowników Józefa Cieśli, ps. „Topór” - Władysława Zamorskiego, Władysława  
Dziadłecia (ranny) i Ludwika Kruza (zastrzelony). Szafnarowa, 25 lutego 1956 r.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE



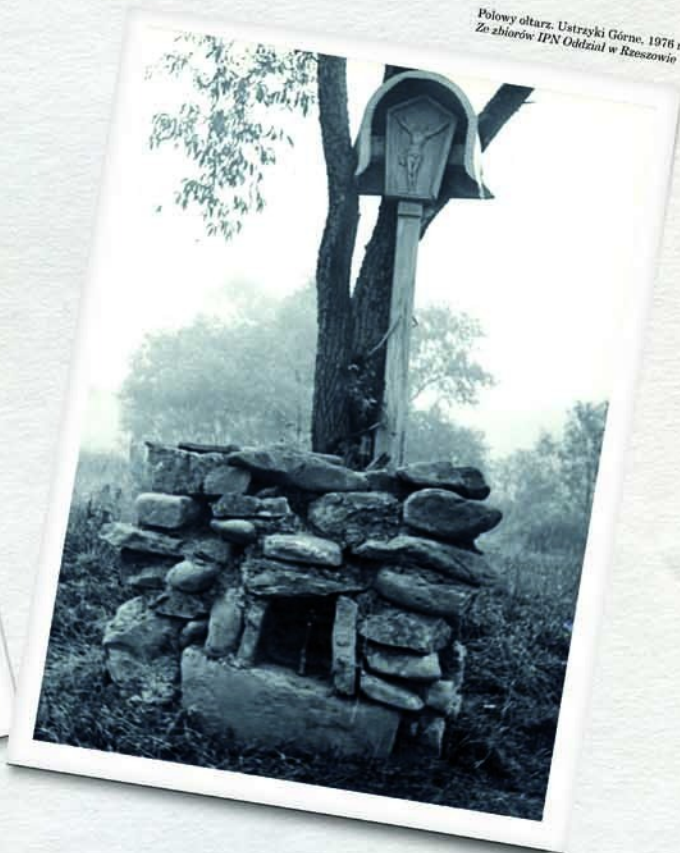
z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# kościół katolicki

Polityczna „odwilż” w Polsce w 1956 r. znalazła swoje odbicie także w sytuacji Kościoła katolickiego, który uzyskał cofnięcie części narzuconych mu wcześniej ograniczeń. Pomimo tego, że władze zaczęły się wkrótce wycofywać z wprowadzonych ustępstw – po 1956 r. Kościół katolicki pozostał jedyną instytucją niezależną od władz państwowych, która honowała podstawowych praw społeczeństwa. Polem konfrontacji pozostawały zmagania o przyszłość narodu i jego oblicze, z czym wiązał się program duszpasterski Wielkiej Nowenny i obchody Milenium Chrztu Polski. Na pozycję Kościoła katolickiego i jego działalność w PRL ogromny wpływ wywarł prymas Polski kardynała Stefan Wyszyński. Wybór Karola Wojtyły na papieża dodatkowo ugruntował autorytet i pozycję Kościoła, co wywołało niezadowolenie władz komunistycznych. W okresie „Solidarności” Kościół udzielał poparcia nowemu ruchowi związkowemu, próbował także pośredniczyć w rozmowach mających zapobiec rozlewowi krwi. Po wprowadzeniu stanu wojennego powołany został Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom. Podobne instytucje powstawały na terenie wszystkich diecezji (w diecezji przemyskiej Zespół Charytatywno-Społeczny przy kościele bernardynów w Rzeszowie). Za pośrednictwem Kościoła udzielano pomocy lekarskiej, prawnej i charytatywnej osobom represjonowanym. Udzielano pomocy duszpasterskiej dla internowanych i uwięzionych, zakłady karno odwiedzały przedstawiciele Episkopatu, którzy nieśli wsparcie duchowe i materialne. Efektem ich wizyt były także żądania kierowane do władz o polepszenie warunków internowanych. Okolki pomocy powstawały także przy parafiach, między innymi w parafii w Krasieczynie koło Przemysła, w Świninie koło Łańcuta oraz w parafii MBKP w Siałowej Woli. Zaangażowani w nich działacze świeccy i duchowni rozwijali także szeroką działalność społeczno-kulturalną. W latach osiemdziesiątych Kościół katolicki wspierał także kulturę i naukę niezależną. Kościoły stały się miejscem dającym twórcom poczucie wolności i bezpieczeństwa. Powstawały i rozwijały się duszpasterstwa środowiskowe, a z drugiej strony organizowano szereg akcji kulturalnych, przede wszystkim Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, a także inne, na przykład w diecezji przemyskiej Katalickie Tygodnie Historyczne i Tygodnie Nauki Społecznej Kościoła.



Kardynał Stefan Wyszyński podczas interwju w Komańszczy. Ze zbiorów Muzeum Izby Pamięci Kardynała Wyszyńskiego w Komańszczy



Półowy ołtarz. Ustrzyki Górne. 1976 r. Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Masa Święta w intencji powrotu do zdrowia Ojca Świętego Jana Pawła II. Rzeszów, 14 V 1981 r. We mszy uczestniczyło około 30 tysięcy osób. Ze zbiorów Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# obchody millenium chrztu polski

W 1966 r. Kościół katolicki w Polsce rozpoczął obchody Millenium Chrztu Polski. Obchody przypadły w szczególnie trudnym dla Kościoła okresie zmasowanej kampanii antykościelnej związanej z „Oredeziami biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim”. Obchody w diecezji przemyskiej poprzedzone zostały uroczystościami centralnymi, które odbyły się 3 V 1966 r. w Częstochowie. Uczestniczyły w nich delegacje wiernych z całego kraju. Na Rzeszowszczyźnie diecezjalne uroczystości millenijne odbyły się w Przemyślu w dniach 20 – 21 sierpnia oraz w Tarnobrzegu w dniach 7 – 8 września. Na terenie administracji apostolskiej w Lubaczowie główne uroczystości miały miejsce w dniach 22 - 23 października. W najważniejszych diecezjalnych uroczystościach w Przemyślu uczestniczyli kardynał Stefan Wyszyński a także abp Karol Wojtyła. Tylko w drugi dzień przemyskich uroczystości na Mszę Świętą przybyło około 40 tysięcy wiernych. W związku z uroczystościami millenijnymi w diecezji przemyskiej rzeszowska SB, 27 VI 1966 r. powołała specjalny sztab operacyjny, którego zadaniem była koordynacja działań poszczególnych służb (MO, SB, ZOMO, ORMO) w trakcie trwania uroczystości. Jednym z zadań, obok zbierania informacji o uczestnikach uroczystości, było kontrolowanie i ograniczenie ich zasięgu m.in. poprzez utrudnianie dojazdu, przeprowadzanie rozmów ostrzegawczych z księżmi i wiernymi. Próba złezawiacowania obchodów Millenium Chrztu Polski były przygotowane przez władze komunistyczne uroczystości z okazji Tyśiąclecia Państwa Polskiego organizowane równoległe do uroczystości kościelnych. W ramach tych państwowych obchodów przygotowano pochody, dożynki, pokazy wojskowe, koncerty itp. cejąc w ten sposób odciągnąć wiernych od uroczystości kościelnych.



Uroczystości millenijne w Przemyślu, 20-21 VIII 1966 r.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Uroczystości millenijne w Lubaczowie, 22-23 X 1966 r.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# Ryszard Siwiec

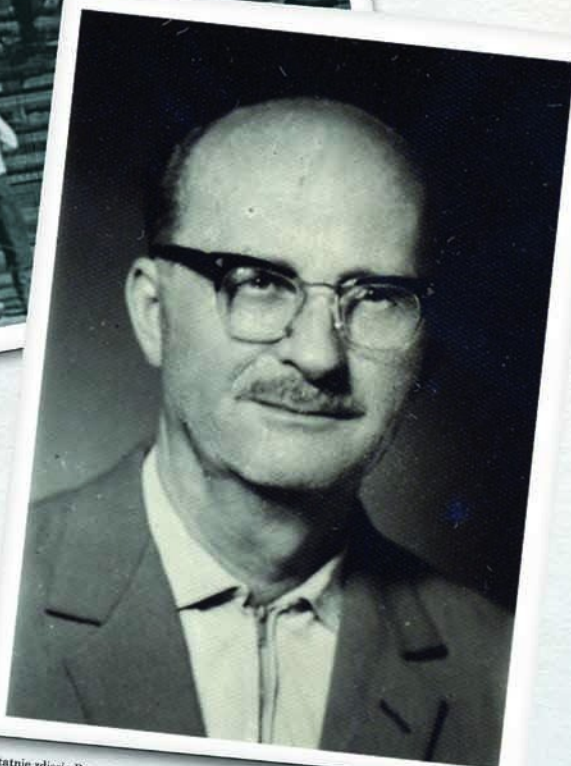
W sierpniu 1968 r. wojska państw Układu Warszawskiego w ramach operacji „Dunał” dokonały inwazji na Czechosłowację. Interwencja miała na celu stłumienie Praskiej Wiosny. Udział w niej „Ludowego” Wojska Polskiego wywołał wśród części społeczeństwa polskiego rwałej sprzeciw. Z pewnością do najtragiczniejszego protestu doszło 8 września 1968 r. Na uroczystościach żołądkowych na stadionie X-lecia w Warszawie w obecności około stu tysięcy osób aktu samospalenia dokonał przemysłowiec Ryszard Siwiec.

Urodził się 7 marca 1909 r. w Dębicy, ukończył filozofię na uniwersytecie Jana Kazimierza w Lwowie, od 1936 r. pracował w Urzędzie Skarbowym w Przemyślu. W czasie II wojny światowej żołnierz AK. Po wojnie był współwłaścicielem wytwórni win, po jej nacjonalizacji pracował w niej jako księgowy. Przez wiele lat pisał na swojej prywatnej maszynie „Erica” ulotki, podpisując je pseudonimem – Jan Polak. Kolportowała je wrzucając do skrzynek pocztowych, mieszkająca we Wrocławiu córka. Ryszard Siwiec nie pogodził się z sytuacją polityczną, jaka nastąpiła w Polsce po wkroczeniu Sowieców. Zdecydowanie odrzucał ideologię komunistyczną i system totalitarny, czego ostatecznym dowodem stały się dramatyczne wydarzenia z 8 września 1968 r.

Czyn dokonany przez Ryszarda Siwca nie wstrząsnął opinią publiczną, pozostał bez echa, nie trafił do mediów. SB nałożyła całkowitą blokadę informacyjną na wydarzenia, które miały miejsce na stadionie X-lecia. Chciano poprzez nią ukryć motywy postępowania Ryszarda Siwca, a jednocześnie rozgłaszać pogłoskę o jego rzekomej niepoczytalności. Dopiero w kwietniu 1969 r. wiadomość o tragedii na stadionie X-lecia wyemitowało Radio Wolna Europa. Następną próbę dotarcia do społeczeństwa i przypomnienia o osobie Ryszarda Siwca podjęła rodzina, wydając w 1981 r. w drugim obiegu, poświęconą mu broszurę. Jednak dopiero przemiany 1989 r. pozwoliły przywrócić postać Ryszarda Siwca i jego dramatyczny czyn zbiorowej pamięci.



Fotografia przedstawia samospalenie Ryszarda Siwca.  
Pochodzi z filmu nakręconego najprawdopodobniej przez funkcjonariuszy SB,  
podczas działań operacyjnych na Stadionie X-lecia, 8 IX 1968 r.  
Ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej.



Ostatnie zdjęcie Ryszarda Siwca. Odrobrane przez rodzinę od fotografa już po tragicznej śmierci.  
Ze zbiorów rodziny Siwców



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# marzec 1968 w województwie rzeszowskim

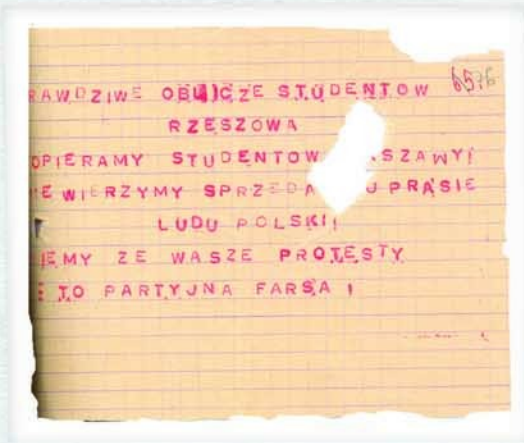
W marcu 1968 r. po zakazaniu przez cenzurę wystawiania spektaklu „Dziady” w reżyserii Kazimierza Dejmka doszło do buntu młodzieży akademickiej w obronie wolności słowa. W Warszawie, Krakowie, Gdańsku i innych ośrodkach akademickich miały miejsce zamieszki i starcia studentów z milicją. PZPR próbowała zablokować informacje o przebiegu zjazdów w Warszawie i innych miastach przekonując społeczeństwo za pośrednictwem środków masowego przekazu, że były to jedynie wybryki chuligańskie. Tymczasem na teren ówczesnego województwa rzeszowskiego zaczęły przelatywać informacje o faktycznym charakterze wydarzeń narowowych. Już 12 marca w Przemyślu pod pomnikiem Adama Mickiewicza odbyły się, kolejno jedna po drugiej, dwie krótkie demonstracje młodzieży szkół średnich. 13 i 14 marca w Mielcu, Stalowej Woli, Krośnie i Dąbrówce pojawiły się afisze i ulotki wyrażające poparcie dla studentów, a nawet wzywające do buntu przeciwko ZSRR. Pierwsze ulotki pojawiły się także w Rzeszowie w budynkach Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Nocą z 15 na 16 marca w Rzeszowie studenci rozkolportowali znaczną ilość ulotek wzywających młodzież do protestu, żądających przywrócenia na scenę „Dziadów” i potępiających brutalność MO. Grupa studentów WSP i Wyższej Szkoły Inżynierskiej zaangażowana w produkcję i kolportaż ulotek, 17 marca podjęła próbę organizacji wiecu pod budynkiem Miejskiej Rady Narodowej. O godzinie 10:00 zebrano się tam około 200 studentów, którzy jednak nie wznosili okrzyków ani nie mieli przygotowanych transparentów. Wieczorem tego samego dnia przez miasto przemassęrowała grupa studentów WSI. W lokalnej prasie nie pojawiły się informacje o żadnej manifestacji zaś władze twierdziły, że studenci w Rzeszowie zachowali się wobec niej lajalnie. PZPR zorganizowała wielką manifestację poparcia dla Władysława Gomułka w dniu 21 marca. Przemawiał i sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek, który potępił „sily reakcji, rewizjonizmu i syjonizmu”. Antyreżimowe ulotki i plakaty na terenie województwa pojawiały się jeszcze do końca miesiąca. W związku z wydarzeniami narowowymi, w wyniku prowadzonych w Rzeszowie działań SB kilku studentów zostało relegowanych z uczelni.



Janusz Kulik, ur. w 1947 r. w Pruszkowie. W marcu 1968 r. był studentem I roku Fizyki na WSP w Rzeszowie. W dniach 13 - 17 marca wykonywał i organizował kolportaż ulotek na terenie Kuciszowa. W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez SB i postawienia go przed Senacką Komisją Dyscyplinarną został relegowany z uczelni z zakazem ponownego ubiegania się o przyjęcie na studia przez rok. Jednak gdy po roku ponownie zdał egzamin wstępny na studia w Warszawie SB doprowadziła do jego ponownego usunięcia z uczelni.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Klepsydra zabezpieczona przez SB na drzwiach jednego ze sklepów przy ul. Kościuszki w Rzeszowie.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Zabezpieczona przez SB ulotka, zrobiona na domowej drukarence.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



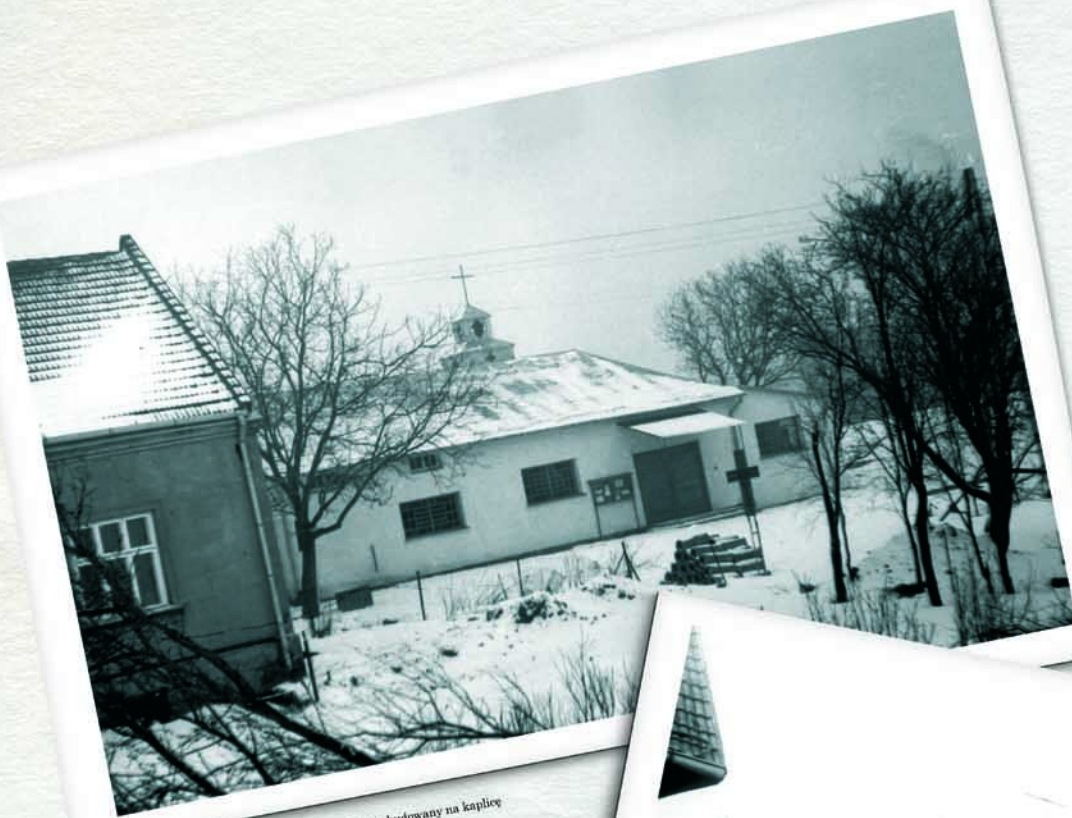
INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# nielegalne kościoły

Wybrł ks. Ignacy Tokarczuk na ordynariusza diecezji przemyskiej w 1965 r. wyznacza nowy okres w dziejach oporu społecznego na Rzeszowszczyźnie. Przyjęty przez tego duchownego program duszpasterski zakładał zagęszczenie sieci parafialnej poprzez budowę nowych świątyń - niejednokrotnie bez oglądania się na pozwolenie władz - oraz obronę praw ludzi wierzących przed promowanymi przez komunistów ateizmem w oparciu o obowiązujące wówczas regulacje prawne. Niezwykle istotną rolę w procesie budowy nowych świątyń odgrywali wierni represjonowani oraz sztykanowani za swoją działalność przez komunistyczne władze. W rezultacie stawali się oni namacalnym przykładem łamania przez władze praw obywatelskich formalnie strzeżonych przez konstytucję PRL. Powstające wówczas więzi pomiędzy duchownymi, ich ordynariuszem oraz wiernymi były miłowym krokiem w procesie narastającego oporu społecznego. Przelamywano wówczas bariery strachu, zastępując postawę defetystyczną czynnym zaangażowaniem po stronie opozycji demokratycznej. Szacuje się, że łącznie w latach 1960-1993 na terenie ówczesnej diecezji przemyskiej powstało ponad 400 kościołów. Pojedynczom inwestycje były prowadzone przy olbrzymim zaangażowaniu wiernych, pracujących bez wynagrodzenia na budowach, pomagających w pozyskiwaniu budulec, przekazujących środki finansowe na potrzeby nowopowstających świątyń. Powstaniu ich niejednokrotnie przeciwdziałał cały aparat administracyjny komunistycznego państwa. Na budowniczych zarówno wiernych jak i duchownych sypany się kary finansowe, wyroki, sztykany administracyjne, grożono im również utratą pracy. Wykonująca zalecenia partii komunistycznej Służba Bezpieczeństwa prowadziła wobec nich działania o charakterze operacyjnym. Szacuje się, iż od lat 60. nałożono nań kary finansowe na łączną kwotę 5 milionów złotych. Jedynie w latach 1966 - 1971 za udział w nielegalnym budownictwie oraz w nielegalnych zbiórkach i zgromadzeniach ukarano 95 duchownych. Począwszy od 1968 r. świątynie były też podpalane przez tzw. „nieznanych sprawców”. Do 1978 r. podpalono 10 kościołów.



Budynek gospodarczy na Baranówce w Rzeszowie, przebudowany na kaplicę pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, która 25 V 1978 r. poświęcił ks. bp Tadeusz Błaszkiewicz.  
Z archiwum prywatnego Ks. Abp. Ignacego Tokarczuka



Zadaptowany na kaplicę budynek gospodarczy w Parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Stalowej Woli-Południu.  
Z archiwum prywatnego ks. Abp. Ignacego Tokarczuka



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**

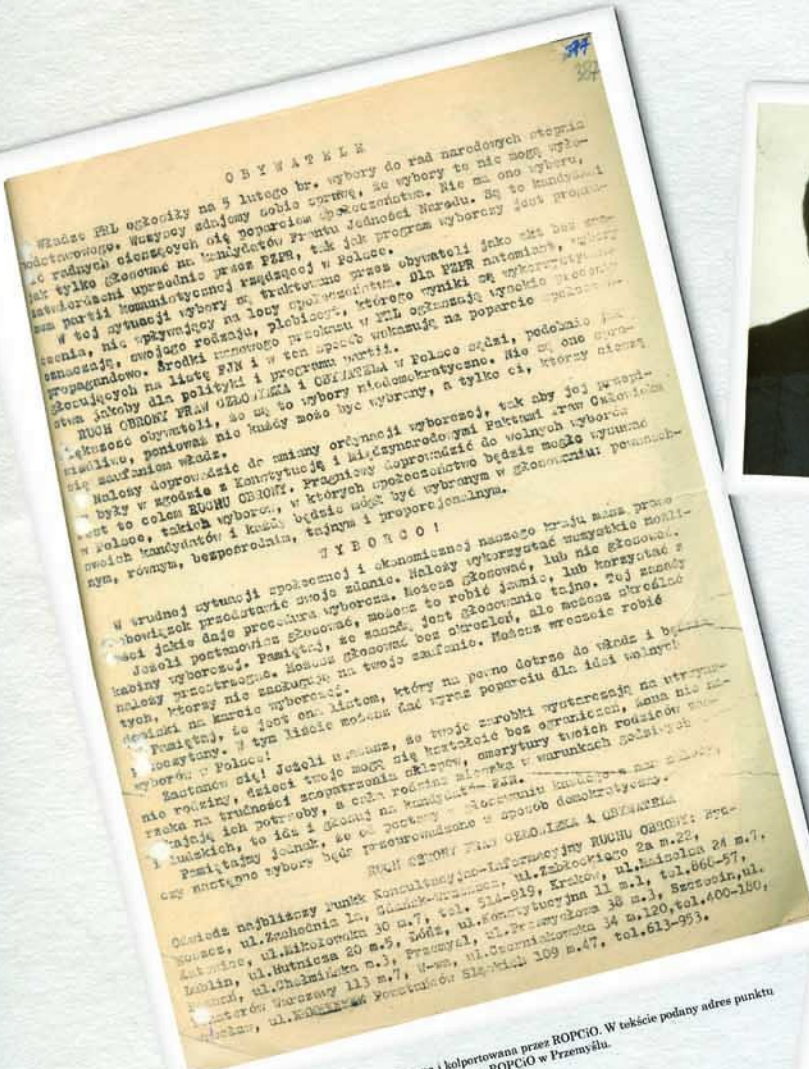


**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# **ruch obrony praw człowieka i obywatela**



W 1977 r. tajny konwent Nurtu Niepodległościowego utworzył jawną organizację Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Jej zadaniem była obrona praw obywatelskich zagrożonych przez ówczesnie obowiązującą konstytucję i umowy międzynarodowe zawarte przez władze PRL. Przemysław Stanisław Kusiński, wychowanek w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łaskach pod Warszawą, zetknął się tam z działalnością dysydencką. Pracował dla opozycji jako drukarz i wydawca. Po powstaniu ROPCIO jeden z jego przywódców Leszek Moczulski zaproponował Stanisławowi Kusińskiemu utworzenie punktu konsultacyjno-informacyjnego w Przemysle. Punkt powstał w sierpniu 1977 r. jako jeden z pierwszych w Polsce. Początkowo Kusiński działał samotnie. Dopiero w połowie 1978 r. wokół niego związała się grupa miejscowych opozycjonistów, uczestników Ruchu, do której weszli Stanisław Sudół, Stanisław Frydlewicz, Wit Świeciec i Jan Ekiert. Grupa zajmowała się kolportażem wydawnictw drugiego obiegu, organizowała również uliczne zbiórki podpisów pod obywatelskimi petycjami. W okresie rozłamu w ROPCIO, przemyska grupa poparła frakcję Moczulskiego przeciw frakcji braci Andrzeja i Benedykta Czurnów. Z powodu sporów wewnątrz ROPCIO pod koniec 1978 r. przemyska grupa zaczęła współpracować z Komitetem Samoobrony Społecznej „KOR”. Bliski kontakt z Moczulskim utrzymywał nadal tylko Jan Ekiert.



Stanisław Kusiński  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Wykonana z ukrycia fotografia operacyjna SB, na zdjęciu Wit Świeciec  
Opozycjonista związany z ROPCIO  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie

Ulotka przygotowana i kolportowana przez ROPCIO. W tekście podany adres punktu  
Konsultacyjno-Informacyjnego ROPCIO w Przemysle.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# opór środowisk wiejskich

W 1974 r. władze PRL podjęły działania mające na celu likwidację indywidualnej gospodarki chłopskiej. Politykę uspołecznienia rolnictwa realizowano na wielu płaszczyznach, zarówno na szczeblu centralnym (np. ustawa o zapobiegzeniu emerytalnym rolników z października 1977 r.) jak i lokalnym (dyskryminujące rolników decyzje naczelników gmin). Działania władz budziły niepokój na wsi i były przedmiotem krytyki ze strony chłopów. Rosnące niezadowolenie na wsi spotykało się z poparciem ROPCiO oraz KSS „KOR”. W 1978 r. opozycja na wsi przybrała formy organizacyjne. Powstawały chłopskie komitety samoobrony. Jednym z nich był Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej, który został utworzony 12 listopada 1978 w Łowisku. W jego skład weszli chłopcy z terenu gminy Kamień, sekowani przez władze w związku z tzw. „regulacją gruntów”. Upublicznienie sprawy Łowiska przez RWE spowodowało zdecydowaną kontrakcję organów bezpieczeństwa. W ramach sprawy o kryptonimie „Ziemia” rejon Łowiska poddano permanentnej i totalnej inwigilacji. Wiosną 1979 r. SB była przekonana, że doprowadziła do zaniechania działalności przez komitet. W rzeczywistości struktury KSCh przeszły do głębszej konspiracji, kontynuując swoją działalność do lata 1980 r., a następnie angażując się w niezależny ruch związkowy na wsi.

Późnym latem 1980 r. na Podkarpaciu zaczęły powstawać załuki organizacji związkowych, grupujących rolników. 21 września w Warszawie delegaci z różnych regionów Polski powiedali do życia Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników „Solidarność Wiejska”, jednak w kolejnych miesiącach władze utrudniały jego rejestrację. Dyskryminacyjna polityka względem rolników stała się powodem strajków okupacyjnych w Ustrzykach (od 29 grudnia 1980 r.) i Rzeszowie (od 2 stycznia 1981 r.). Wprawdzie władzom udało się przerwać okupację budynku Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych, to jednak nie zdecydowały się na podobny scenariusz w Rzeszowie, gdzie rolnicy przebywali w budynku b. Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. Ostatecznie, w dniach 19-20 lutego między strajkującymi a przedstawicielami rządu zostało podpisane porozumienie, którego ustalenia w wielu punktach były zbliżone z postulatami formułowanymi przez niezależny ruch związkowy na wsi. Najistotniejszym osiągnięciem strajkujących był zapis o „celowości wzmocnienia gwarancji nienuiszczenia” własności chłopskiej. O rejestrację własnego związku rolnicy musieli walczyć jeszcze blisko trzy miesiące. Działalność Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” przerwała wprowadzenie stanu wojennego.



Wszystkie fotografie wykonane w czasie strajku okupacyjnego w Rzeszowie. Plac Zwycięstwa, styczeń-luty 1981 r. (obecnie Plac Ofiar Getta)  
Fot. Janusz Witowicz



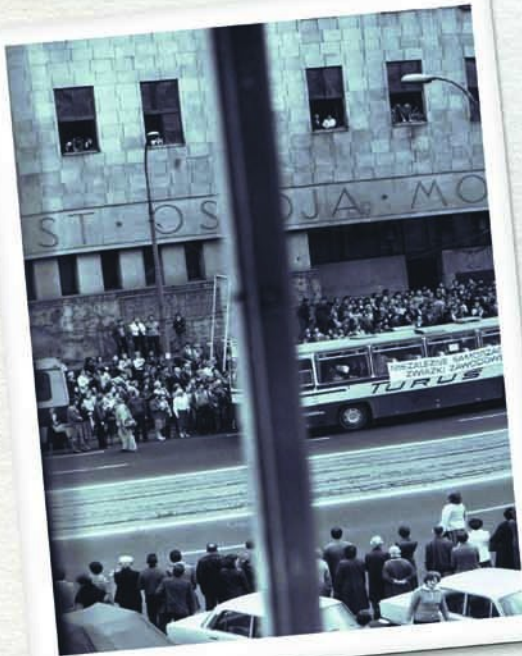
**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

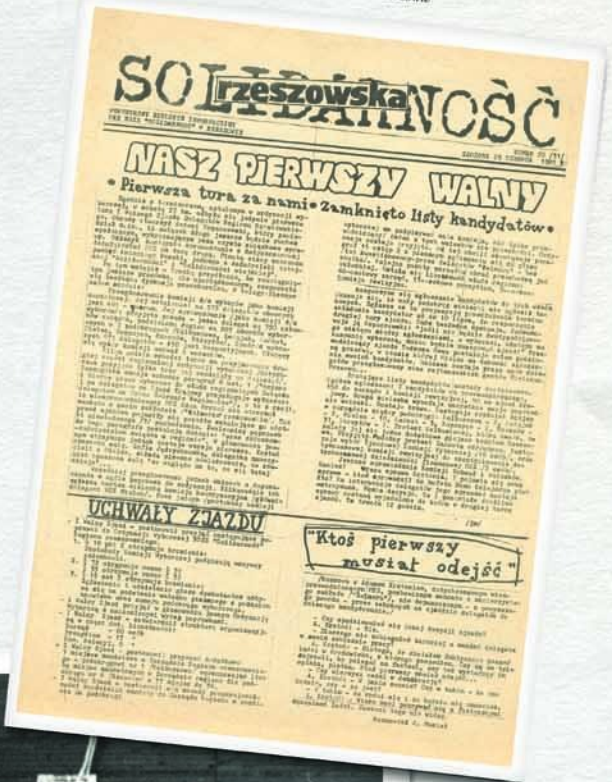
# NSZZ "Solidarność" w Polsce płd-wsch 1980-1981

Jan Skórzyński w 2005 roku pisał, że historia „Solidarności” rozpoczęła się od żądania niemożliwego. Bo żądanie utworzenia niezależnych, nie podlegających kontroli partii związków zawodowych w kraju rządzonym przez komunistów wydawało się niemożliwe. A jednak powszechny zryw, powszechny sprzeciw i powszechne żądanie Narodu musiało być spełnione przez władzę. Także w Polsce południowo-wschodniej to niemożliwe żądanie zostało spełnione. Na terenie każdego z województw powstały regiony NSZZ „Solidarność” – w woj. przemyskim Region Południowo-Wschodni, w woj. tarnobrzelskim Region Ziemia Sandomierska, w woj. rzeszowskim Region Rzeszowski i w woj. krośnieńskim Region Podkarpacki. Powstał silny związek zawodowy stanowiący platformę dla wszystkich niezależnych grup i środowisk społeczno-politycznych. Nie ograniczał się do pełnienia roli li tylko związku zawodowego ale upominał się o wolność słowa, prawdę historyczną, sprawiedliwość i niezależność kraju. We wszystkich czterech regionach Polski południowo-wschodniej „Solidarność” przeprowadziła szereg inicjatyw w obramach tych wartości, demaskowała zakłamanie władzy, jej błędy gospodarcze i lekceważenie przez nią społeczeństwa. PZPR i podlegające jej organy administracji oraz aparat bezpieczeństwa (SB i MO) traktowały „Solidarność” jak wroga. Działalcy poddawano inwigilacji, próbowano ich zastraszyć i zniechęcić do działalności. Gdy to nie pomogło 13 grudnia 1981 r. z pogwałceniem konstytucji Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wprowadziła stan wojenny na obszarze całego kraju.



Rejestracja NSZZ „Solidarność”, 10 XI 1980 r.  
Ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej

Winieta biuletynu informacyjnego wydawanego przy MKZ od października 1980 r.  
Nr 20 pisma został zredagowany przez Jana Musiałę i Jacka Woźniaka.  
Ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie



Spotkanie z Lechem Wałęsą w trakcie strajku chłopskiego w byłej siedzibie WRZZ, Filharmonia Rzeszowska, 28 I 1981 r.  
Od lewej: przewodniczący MKZ Antoni Kopaczewski, Lech Wałęsa  
Ze zbiorów Archiwum Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# NSZZ "Solidarność" w Polsce płd-wsch grudzień 1981-1989

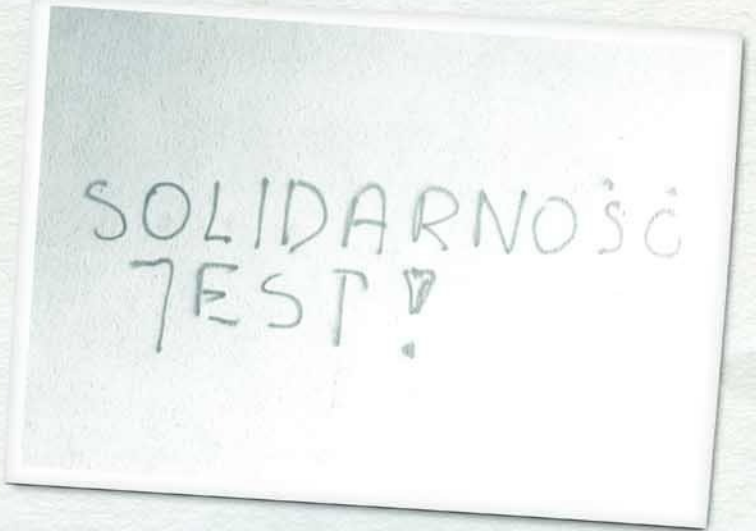


Stan wojenny (13 grudnia 1981-22 lipca 1983 r.) miał na celu m.in. rozbić wielki ruch społeczny jakim była „Solidarność”. Związek został mocno osłabiony, zawieszony, a 8 października 1982 r. zdelegalizowany. W okresie stanu wojennego internowano 9736 osób z całego kraju, w tym 486 z Polski południowo-wschodniej, które zostały osadzone w ośrodkach odosobnienia. Mimo licznych represji, aresztowań, procesów, zwolnień z pracy idea „Solidarność” przetrwała. Opór społeczny w postaci strajków był szybko tłumiony. Od 1982 r. regularnie podejmowane były manifestacje (np. 1 maja, 3 maja, 31 sierpnia, 11 listopada). Opozycjoniści zaczęli organizować konspiracyjne struktury zakładowe i regionalne „Solidarność”, które od końca 1982 r. wcielały w życie idee „długiego marszu” i budowy „społeczeństwa podziemnego”. Do 1989 r. w warunkach katolicki, w ramach którego funkcjonowały Duszpasterstwa Ładzi Pracy i Duszpasterstwa Rolników. Zmieniająca się w drugiej połowie lat 80. sytuacja w ZSRR w związku z wprowadzonymi reformami Michaiła Gorbaczowa – I sekretarza KPZR, odejście przez Związek Sowiecki od „doktryny Breżniewa” oraz pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i rosnące niezadowolenie społeczne w PRL zmusiły ekipę rządzącą do szukania porozumienia z „konstruktywną opozycją”. Po strajkach lenińskich w 1988 r., w których brali udział m.in. pracownicy z Huty Stalowa Wola, rozpoczęte zostały oficjalne rozmowy pomiędzy rządzącymi komunistami a Lechem Wałęsą, który reprezentował „Solidarność”. Ostatecznie, porozumienie zawarto podczas obrad „okrągłego stołu” (6 lutego – 5 kwietnia 1989 r.). W ich efekcie doszło m.in. do ponownej rejestracji NSZZ „Solidarność”, zmian ustrojowych, przeprowadzenia reglamentowanych wyborów parlamentarnych (56 proc. miejsc w Sejmie dla kandydatów bezpartyjnych). 4 czerwca 1989 r. społeczeństwo polskie udzieliło „Solidarność” ogromnego poparcia, wybierając posłów i senatorów z list Komitetu Obywatelskiego. Sukces wyborczy „Solidarność” umożliwił powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego, rozpad systemu politycznego PRL oraz przeprowadzenie ograniczanych reform. Pomimo borku akceptacji dla komunistów, wyrażonej przez Polaków w czerwcowych wyborach, utrzymali się oni na polskiej scenie politycznej.

Napisał wykonany 8 IV 1982 r. przez członków organizacji młodzieżowej „Młoda Polska”.  
Autorzy napisu zostali zatrzymani przez SB jeszcze tego samego dnia.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Ulotka kolportowana w Jasiu 13 grudnia 1981 r. Wykonana przez Barbarę Garbarczyk, Adama Pawlusiewicza i ucznów jasielskiego LO: Krystynę Osikę i Elżbietę Garbarczyka na powołaniu białkowym wyniesionym z siedziby delegatury Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” w Jasiu.  
Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Montaż tablicy informacyjnej na siedzibie utworzonego przed wyborami 1989 r. Rzeszowskiego Komitetu Obywatelskiego, Rzeszów, ul. Naruszewicza.  
Fot. Janusz Witowicz. Ze zbiorów Archiwum Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# Konfederacja polski niepodległej

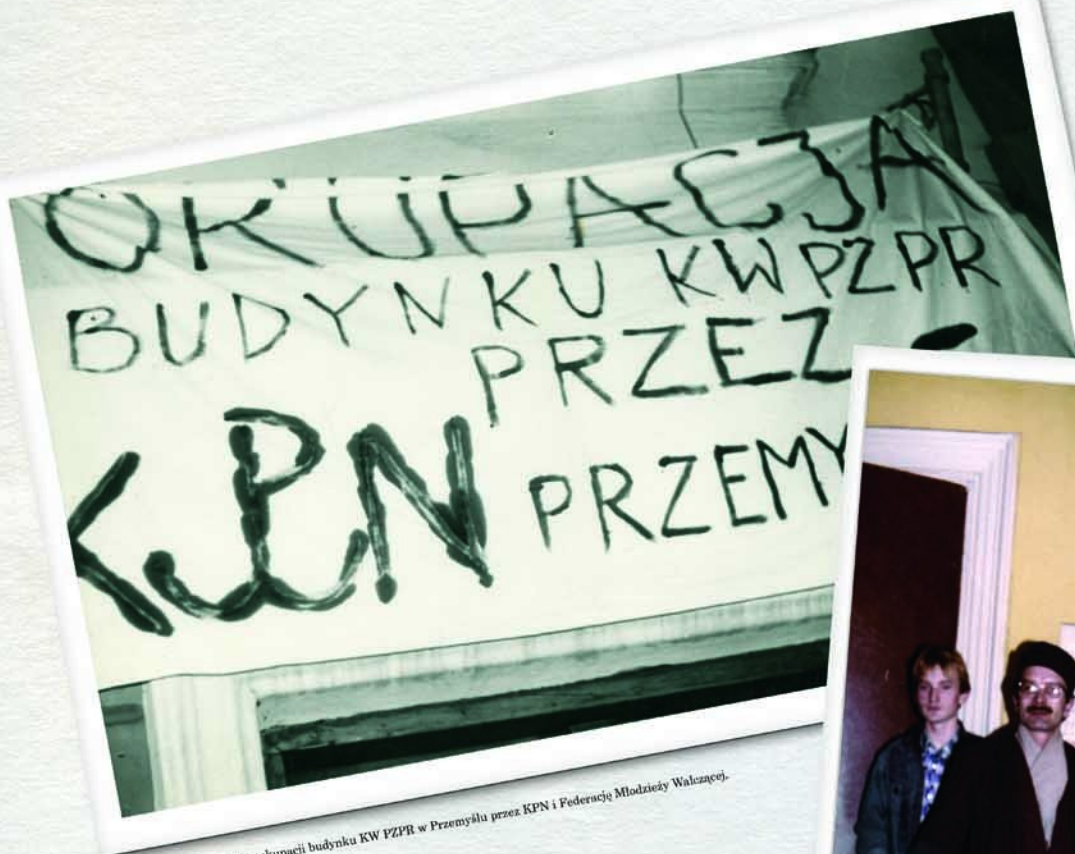


Konfederacja Polski Niepodległej została utworzona 1 września 1970 r., w 40. rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej. Była pierwszą niezależną partią polityczną powołaną w PRL, od momentu rozbięcia PSL. Za główny cel KPN stawiała odzyskanie niepodległości przez Polaków. Niekwestionowanym i wieloletnim liderem partii był Leszek Moczulski. Ze względu na głoszony program, działacze Konfederacji byli rozpracowywani przez aparat bezpieczeństwa państwa, represjonowani przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości (procesy polityczne kierownictwa z lat 1981-1982 i 1986 r.) i więzieni.

Początki funkcjonowania KPN w Polsce południowo-wschodniej sięgają końca 1970 r., kiedy to w Przemyślu zawiązała się niewielka grupa członków i sympatyków Konfederacji, kierowana przez Juna Ekierta. Rozwój organizacyjny KPN w tej części kraju nastąpił dopiero w 1981 r. Został przerwany 13 grudnia 1981 r., w momencie wprowadzenia stanu wojennego.

Zorganizowana działalność KPN w Polsce południowo-wschodniej została wznowiona w drugiej połowie lat 80. przez Andrzeja Mazurkiewicza (ps. „Tadeusz Korab”) z Jarosławia, studenta prawa KUL, który został szefem Obszaru/Okręgu Przemysko-Rzeszowskiego KPN. Działalność Konfederacji koncentrowała się wówczas na kolportażu, akcjach ulicznych i współpracy z przedstawicielami innych ugrupowań opozycyjnych. Od 1988 r. Obszar Przemysko-Rzeszowski KPN wydawał własne pismo o nazwie „Poludnia”. Zdecydowany rozwój KPN nastąpił w 1989 r. Zaczęły powstawać oficjalne biura partii w większych miastach regionu: Jarosławiu, Przemyślu (czorwiec-lipiec), Rzeszowie (sierpień/wrzesień), Mielcu (wrzesień), Tarnobrzegu (listopad). Do Konfederacji trafiali głównie ludzie młodzi i osoby kontestujące porozumienia „okrągłego stołu”.

Na przełomie 1989 i 1990 r. działacze KPN z regionu włączyli się w ogólnopolską akcję pikietowania i zajmowania budynków PZPR. Sukcesem zakończyła się okupacja KM PZPR w Mielcu, gdzie negocjacje z władzami z ramienia KPN prowadzili m.in. Ryszard Skóra i Andrzej Krawiec. Podobny efekt przyniosła okupacja siedziby KW PZPR w Przemyślu, którą kierował Andrzej Zapulowski.



Transparent informujący o okupacji budynku KW PZPR w Przemyślu przez KPN i Federację Młodzieży Walczącej.  
27 stycznia 1990 r.  
Ze zbiorów Marka Kucbińskiego



Udana próba zajęcia siedziby KW PZPR w Przemyślu przez KPN i organizację młodzieżową, 27 stycznia 1990 r.  
Fotografia wykonana w biurze I sekretarza. Od lewej stoją: Paweł Potoczny, Zygmunt Kędziński, Janusz Radchoński, klęczy Janusz Dachnowicz.  
Ze zbiorów Janusza Dachnowicza



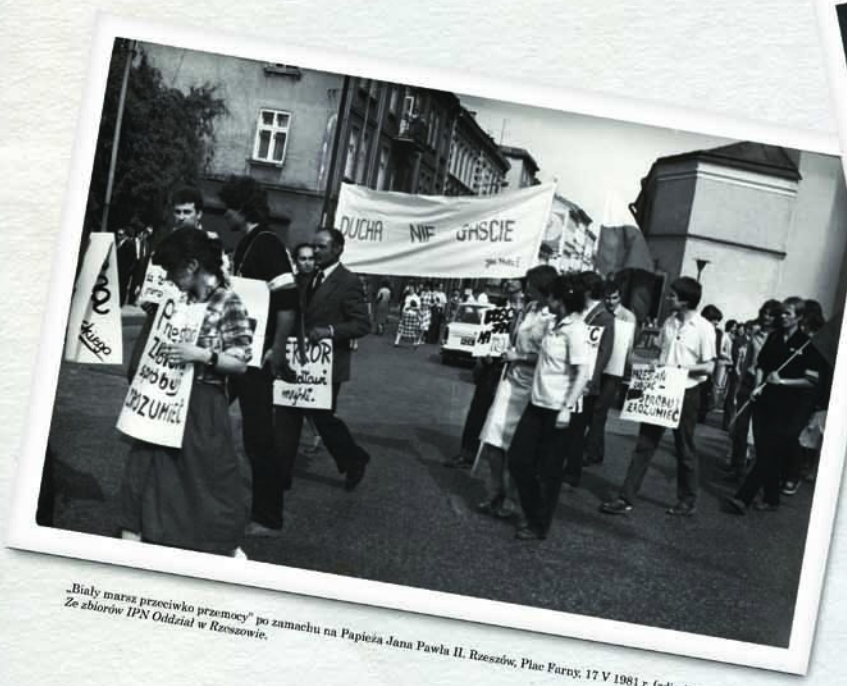
INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE



z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# niezależne zrzeszenie studentów

We wrześniu 1980 r. studenci w całym kraju przyłączyli się do ogólnopolskiego zrywu solidarnościowego. Chcieli utworzenia własnej niezależnej i apolitycznej organizacji. W Rzeszowie pierwszy Tymczasowy Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów został powołany 10 X 1980 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Bardzo szybko podobne struktury powstały na pozostałych rzeszowskich uczelniach. Problemy z rejestracją Zrzeszenia doprowadziły do strajków. W lutym 1981 r. przyłączyli się do nich rzeszowscy studenci. Protest zakończył się sukcesem – legalizacją NZS-u 17 II 1981 r. Działacze rzeszowskiego NZS-u współpracowali z regionalną „Solidarnością”. Wsparli rolników protestujących w byłej siedzibie WRZZ, przyłączyli się do strajku ostrzegawczego robotników w marcu 1981 r. Sprzeciwiali się ograniczaniu swobód obywatelskich, występowali w obronie więźniów politycznych. Organizacją akcji protestacyjnych zajmował się Studencki Komitet Obrony Osób Więzionych za Przekonania Środowiska Rzeszowskiego. Zdobywaniem i rozpowszechnianiem rzetelnych i niezależnych informacji zajmowało się natomiast Centrum Informacji Akademickiej - CIA, działające przy WSP od marca 1981 r. Studenci redagowali i wydawali własne, niezależne pisma (m.in. „CIA”, „Kontrapunkt”, „Bi OSA”, „Tylem”, „Zleb”, „Gadom”, biuletyny informacyjne AR, PIR). W listopadzie 1981 r. na rzeszowskich uczelniach rozpoczęły się strajki. Studenci domagali się zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym. W czasie protestów organizowali alternatywne zajęcia, na które zapraszali niezależnych specjalistów i działaczy opozycji. Strajk zakończył się po wprowadzeniu stanu wojennego. Komunistyczne władze internowały wtedy najaktywniejszych działaczy NZS-u, niektórych relegowano z uczelni. Po delegalizacji Zrzeszenia część działaczy przeszła do podziemnej „Solidarności”, część włączyła się w Akademicki Ruch Oporu. W lutym 1989 r. w Rzeszowie reaktywowano Międzyuczelnianą Komisję Koordynacyjną NZS, która zaangażowała się w parlamentarną kampanię wyborczą kandydatów opozycji. Studenci rozpoczęli też starania o ponowną rejestrację Zrzeszenia na czterech rzeszowskich uczelniach.



„Biały marsz przeciwko przemocy” po zamachu na Papieża Jana Pawła II. Rzeszów, Plac Farny, 17 V 1981 r. (zdjęcie operacyjne SB).

Strajk studencki na Politechnice Rzeszowskiej. Listopad 1981 r. Fot. Krzysztof Zajęzkowski.



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE

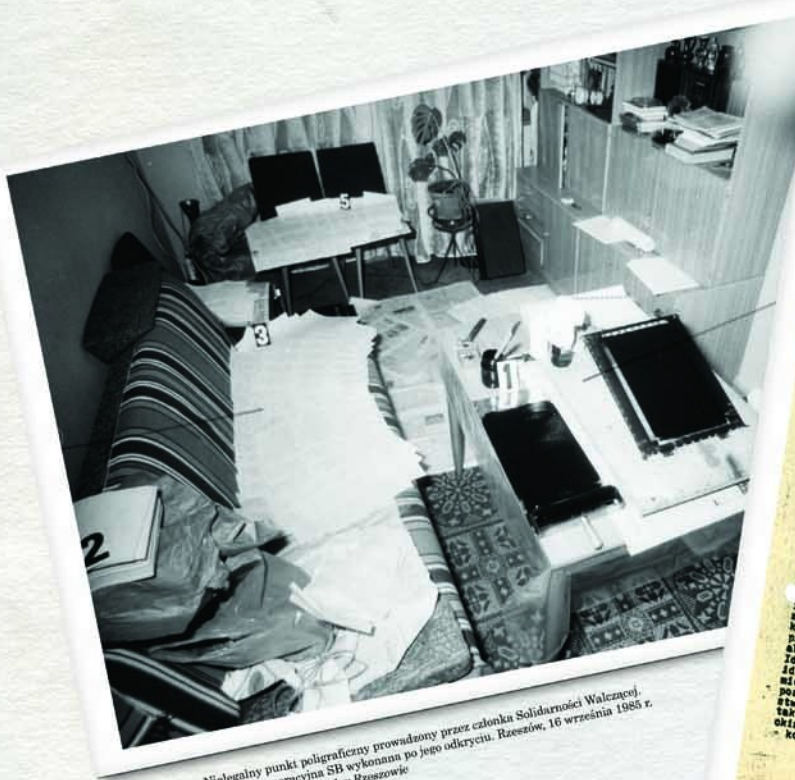


**z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990**

# solidarność walcząca



Solidarność Walcząca była jedną z najważniejszych organizacji antykomunistycznych działających w latach osiemdziesiątych w PRL. Powstała w czerwcu 1982 r. we Wrocławiu. Na jej czele stał Kornel Morawiecki, adiunkt w Instytucie Fizyki Doświadczalnej Politechniki Wrocławskiej. Głównym celem działania było obalenie systemu komunistycznego w PRL. W listopadzie 1983 r. utworzono struktury rzeszowski oddziału „SW”. Przywódcami organizacji byli Antoni Kopieczowski, Andrzej Kucharski i Janusz Szkatuła. Solidarność Walcząca była organizacją ściśle zakamuprowaną. Jej członkowie posługiwali się pseudonimami, korzystali z hasel i lokali konspiracyjnych. Należało do niej kilkanaście grup skupiających od 5 do 20 osób z terenu Rzeszowa i okolic, Mięca, Strzyżowa, oraz Leżajski. Pod koniec lat osiemdziesiątych powstały nowe grupy w Krośnie, Sanoku i Turzobrzegu. Solidarność Walcząca drukowała własne wydawnictwo m.in. „Solidarność Zwycięży” czy „Galicja”. Oddział rzeszowski SW współpracował z oddziałami w Krakowie, Wrocławiu oraz z Rzeszowskim Komitetem Oporu Rolników. W wyniku działań Służby Bezpieczeństwa i zmian politycznych w 1989 r. nastąpił całkowity zanik działalności organizacji.



Nielegalny punkt poligraficzny prowadzony przez członka Solidarności Walczącej. Fotografina operacyjna SB wykonana po jego odkryciu. Rzeszów, 16 września 1985 r. Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



„Galicja” pismo wychwymane przez rzeszowski oddział Solidarności Walczącej. Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie



Nielegalna manifestacja w Rzeszowie, zorganizowana w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-maja. Na pierwszym planie (zajętych) Antoni Kopieczowski. Rzeszów, 3 maja 1984 r. Ze zbiorów IPN Oddział w Rzeszowie.



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE**



z dziejów  
oporu  
społecznego  
w Polsce  
płd-wsch  
1956-1990

# ruch „Wolność i pokój”

Powstanie Ruchu „Wolność i Pokój” związane było ze skazaniem na dwa i pół roku więzienia, w grudniu 1984 r., przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w Szczecinie, Marka Adamkiewicza, działacza Studenckiego Komitetu Solidarności, a potem Niezależnego Zrzeszenia Studentów za odmowę złożenia przysięgi wojskowej. Hasła związane z pokojem, ekologią, pacyfizmem, głoszone przez tę skrytalizowaną w 1985 r. organizację znalazły oddźwięk w środowiskach młodych ludzi, chcących zamianować istnienie ich własnych problemów wynikających z życia w komunistycznym systemie władzy. Problemów, które często pozostawały poza zainteresowaniem funkcjonującej w kraju opozycji: służba i szkolenie wojskowe młodzieży, problematyka dewastacji środowiska w PRL, indoktrynacja w procesie nauczania itp. Największym sukcesem Ruchu WiP było doprowadzenie do uchwalenia przez Sejm PRL, w czerwcu 1988 r. nowej ustawy o przysiędze wojskowej (z której usunięto m.in. zapis o braterstwie broni z Armią Czerwoną) oraz zmian w ustawie o powszechnym obowiązku obrony PRL. Wprowadziła ona możliwość odbycia służby zastępczej, poborowym odnawiającym pójścia do wojska z przyczyn światopoglądowych. Pierwsze próby utworzenia rzeszowskiego środowiska WiP podjęto pod koniec 1987 r. Niestety, ze względu na rozbudowaną siatkę agenturalną wokół inicjatorów tych działań, Służby Bezpieczeństwa udało się je blokować przez nieco ponad rok. W lutym 1988 r. na ulicach Rzeszowa pojawiły się plakaty informujące o powstaniu punktu konsultacyjnego Ruchu WiP prowadzonego przez Krzysztofa Panka. Wokół niego oraz zaangażowanej we wcześniejsze próby utworzenia rzeszowskiego WiP-u, Barbary Tondos, skupiło się środowisko studentów i uczniów szkół średnich. Zaangażowało się ono w protest przeciwko zatruciu środowiska przez zakłady „Polam” z Milocina k. Rzeszowa. Na bieżąco prowadzono działalność informacyjną związaną z zastępczą służbą wojskową, organizowano happeningi, podczas których w ironiczny sposób prezentowano realia PRLu, nawoływano do bojkotu służby wojskowej, protestowano przeciwko wyborowi gen. Wojciecha Jaruzelskiego na urząd Prezydenta PRL, budowie zapory w Czorsztynie, czy indoktrynacji politycznej i szkolenia wojskowemu w szkołach. Działalność WiP-u była wyrazem sprzeciwu młodego pokolenia wobec zastanej rzeczywistości. De facto do momentu rozwiązania Służby Bezpieczeństwa w kwietniu 1990 r. prowadziła ona działania mające na celu zablokowanie inicjatyw prowadzonych przez środowisko WiP-owskie oraz inwigilację jego członków w ramach Sprawy Operacyjnego Sprawozdania, a od marca 1988 r. Sprawy Operacyjnego Rozpoznania kryptonim „Pacyfiści”.



Marsz przeciwko zatruciu środowiska przez zakłady „Polam”, 1 czerwca 1989 r.  
Fot. Janusz Witowicz



Happening kontestujący ochody rocznicy wybuchu Rewolucji Październikowej, 10 listopada 1989 r.  
Fot. Igor Witowicz



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ  
ODDZIAŁ  
W RZESZOWIE